

Magdalena Piłat-Borcuch

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Konflikt ról społecznych — przypadek kobiet na Górnym Śląsku

Abstract: The article (the starting point which is sociological problems of social role) outlines specific region of Upper Silesia as a region encouraging traditional division of roles between genders, especially until 1989, as well as Upper Silesia seen from today's perspective in which the traditional boundaries give way to an egalitarian relationship between husband and wife (or partners).

Key words: a female, Upper Silesia, the social role, the conflict of social roles.

Wprowadzenie

Celem artykułu jest charakterystyka społecznej roli kobiet mieszkających na Górnym Śląsku. Choć społeczna rola kobiety zawsze różniła się od społecznej roli mężczyzny, to Górny Śląsk w sposób szczególny sprzyjał konserwacji tego stanu rzeczy.

Artykuł (którego punktem wyjścia jest socjologiczna problematyka roli społecznej) zarysowuje specyfikę Górnego Śląska jako regionu sprzyjającego tradycyjnemu podziałowi ról między kobietą i mężczyzną, szczególnie do 1989 roku, jak również Górnego Śląska widzianego ze współczesnej perspektywy, w której tradycyjne podziały ustępują miejsca egalitarnym relacjom między żoną i mężem (lub partnerką i partnerem).

Rola społeczna, konflikt ról społecznych — wprowadzenie do problematyki

Problematyka roli społecznej należy do elementarnych w socjologii, a sposób wypełniania społecznych ról przez poszczególnych członków danego społeczeństwa stanowi bogate źródło wiedzy na temat tego społeczeństwa.

W opisie i analizie struktury społecznej podstawowe znaczenie ma — poza pojęciem roli społecznej — pojęcie statusu społecznego. Przez status społeczny rozumiemy (za R. Lintonem) pozycję zajmowaną przez jednostkę w systemie społeczeństwa, przez rolę zaś — odtworzenie w zachowaniach oczekiwań przypisanych owej pozycji (R.K. Merton, 2005, s. 142).

Zasadnicza koncepcja roli społecznej — pisze J. Szczepański — jest prosta. Jej punktem wyjścia jest założenie, że każdy człowiek w różnych grupach zajmuje jakąś pozycję, z którą powiązane są wzory zachowania. Grupa oczekuje od swoich członków, że zajmując daną pozycję, będą działali zgodnie z tym wzorem, określającym zachowania uznane za idealne. „Rola jest to względnie stały i wewnętrznie spójny system zachowań (działań), będących reakcjami na zachowania się innych osób, przebiegających według mniej lub więcej wyraźnie ustalonego wzoru, których grupa oczekuje od swoich członków” (J. Szczepański, 1963, s. 76).

Z zajmowaniem poszczególnych pozycji społecznych ściśle związane są pewne prawa i obowiązki, które nie są jednak określone i dane raz na zawsze. Zmienność rzeczywistości, w której przyszło nam żyć, nie pozostaje bez wpływu na treść i formę realizowanych ról społecznych. Jeśli wziąć pod uwagę podział ról społecznych między płciami — wyraźnie widać ich ewolucję, choć nie brak głosów, że mamy do czynienia z rewolucją.

Proces realizacji roli zależy od takich czynników, jak: elementy biogenne i psychogenne jednostki; wzór osobowy, określający zespół cech idealnych, jakie jednostka wykonująca daną rolę powinna okazywać; definicja roli przyjętej w grupie; struktura grupy, jej zwartość wewnętrzna i system nagród czy sankcji, którymi ona dysponuje w stosunku do swoich członków; stopień identyfikacji jednostki z grupą (J. Szczepański, 1963, s. 77).

Proces realizacji roli społecznej w tradycyjnej rodzinie (nie tylko śląskiej) przebiegał wedle bardzo czytelnych kryteriów. Wzór osobowy kobiety (żony, matki) i mężczyzny (męża, ojca) był jasno określony, sposób zdefiniowania roli kobiety i mężczyzny również, struktura rodziny cechowała się wewnętrzną spójnością, a stopień identyfikacji jednostki z rodziną był pełny.

Rola społeczna dostarcza wzorca, zgodnie z którym jednostka ma działać w konkretnej sytuacji. Zdaniem P. Bergera, role w społeczeństwie, podobnie jak w teatrze, różnią się precyzją, z jaką wyznaczają dyrektywy dla aktorów. Przykładem, na który się powołuje, stanowią role zawodowe — i tak rola śmieciarza kryje w sobie luźny wzorec, a rola duchownego wymaga przyswojenia całego repertuaru manier, zwyczajów językowych i ruchowych. Co istotne, każda rola

w społeczeństwie niesie z sobą pewną tożsamość, przy czym niektóre z tych tożsamości są powierzchowne i tymczasowe, jak to się dzieje w przypadku pewnych ról zawodowych (nietrudno ze śmieciarza stać się stróżem nocnym), a inne są głębokie i prawie niemożliwe do zmiany (trudno z księdza stać się oficerem) (P. Berger, 2002, s. 93—94).

Parsonsofskie ujęcie roli społecznej odwołuje się do struktury społecznej, opartej na układzie względnie stałych wzorów stosunków między jej poszczególnymi elementami składowymi (aktorami). Tym, co wyróżnia działania społeczne, jest to, że większość stosunków nie angażuje aktora jako byt całkowity, lecz angażuje jedynie wycinek jego działania. Wycinek ten nazywamy właśnie rolą, która jest jednocześnie ogniwem łączącym aktora ze strukturą społeczną (T. Parsons, 1972, s. 306).

Można zatem przyjąć (za F. Znanieckim), że rola społeczna to „całokształt obowiązków, których spełnienia spodziewa się od jednostki krąg społeczny, na podstawie statusu, jaki dana jednostka zajmuje” (F. Znaniecki, 2001, s. 72). Przy czym należy pamiętać, że jednostka uczestniczy równocześnie w wielu różnych grupach, tak samo jak pozostaje w wielu różnych stosunkach społecznych i gra różne role społeczne (F. Znaniecki, 2003, s. 561).

A.V. Cicourel zwraca uwagę na problemy związane z używaniem pojęcia roli. Jego zdaniem, trudno powiedzieć, czym w ogóle jest wchodzenie w rolę i odgrywanie roli, jeżeli nie wyjaśni się, w jaki sposób (z perspektywy aktora i obserwatora) dochodzi do rozpoznania statusów lub pozycji, do których odnoszą się role. Artykułuje również brak jasności co do tego, w jakiej mierze rozumienie zachowania określonego jako rola zależy od dokonywanej przez obserwatora klarownej analizy postrzegania norm przez aktora (A.V. Cicourel, 2006, s. 925).

Niezależnie od przyjętej definicji roli i statusu, należy stwierdzić, że z określonym statusem społecznym wiąże się nie jedna, lecz wiele ról i jest to — zdaniem R.K. Mertona podstawowa cecha struktury społecznej. To strukturalne zjawisko zostało nazwane zestawem ról, czyli zespołem „zależności w rolach przypisanych jednostce ze względu na zajmowany przez nią status społeczny” (R.K. Merton, 2005, s. 142—143).

Przykładowo, ze statusem społecznym kobiety w tradycyjnej śląskiej rodzinie wiązała się przede wszystkim rola żony wobec męża, matki wobec dzieci, synowej wobec teściowej itd. Zaś ze statusem społecznym kobiety we współczesnej śląskiej rodzinie wiąże się nie tylko rola żony wobec męża, matki wobec dzieci i synowej wobec teściowej, lecz również wiele innych ról łączących jednostkę zajmującą ten status z innymi osobami, z którymi pracuje i styka się w swoich codziennych i odświętnych interakcjach.

Nieodłącznym aspektem związanym z problematyką roli społecznej jest problematyka konfliktu ról społecznych.

Wiele ról tworzy zestaw ról, tzn. że jednostka angażuje się na podstawie jednej z zajmowanych pozycji w wiele relacji związanych z różnymi partnerami. Dlatego też jednostka napotyka na szerokie spectrum rozproszonych i czasami konfliktowych oczekiwań. Jeśli będzie się starać w pełni sprostać jednym, napotka trudności

w wypełnianiu innych. Jednostka bowiem nie jest w stanie wypełnić w sposób satysfakcjonujący wszystkich oczekiwań, jakie kierują pod jej adresem partnerzy całosciowej sieci ról społecznych jednostki. Napięcie w obrębie roli czy zestawie ról jest zatem czymś naturalnym, gdyż całosciowy układ oczekiwań wobec jednostki przekracza jej możliwości odpowiedniego wypełnienia wszystkich zobowiązań z tym związanych (N.J. Goode, 2005, s. 156).

Konflikt ról wynika najczęściej z jednoczesnej przynależności jednostki do wielu różnych grup społecznych. Członkowie każdej z tych grup mają w stosunku do jednostki pewne oczekiwania, które to nie dość że formułowane są w tym samym czasie, to jeszcze bywa, że są z sobą sprzeczne. Chcąc pozostać przy przykładzie rodziny, można odnieść się do statusu społecznego matki w rodzinie, który stwarza cały zestaw ról — w stosunku do męża, dzieci, rodziców, teściów itp., a oczekiwania wszystkich tych osób co do roli matki mogą być różne.

Konflikt ról wynika także z tego, że rola nie jest czymś stałym, nie jest sformułowanym schematem, lecz w dużym stopniu jest kreowana, konsultowana z osobami, do których interakcyjne działa są skierowane. Pomimo że są pewne wzory określone normatywnie, stanowią one jedynie orientację czy intuicję.

Z konfliktem ról możemy mieć do czynienia, kiedy jednostka nie jest w stanie wypełnić wszystkich ról wynikających z zajmowania wielu pozycji, ale możemy mieć do czynienia także z rzeczywistym konfliktem ról, gdy jednostka musi podjąć działanie, które oceniane jest czy regulowane odmiennie w grupach, do których należy. Łączy się to wówczas z odmiennym systemem wartości i wzorów zachowania w tych grupach (J. Turowski, 2001, s. 135).

P. Sztompka, omawiając zagadnienie konfliktu ról, podkreśla, że fakt występowania złożonego i zróżnicowanego pod względem wagi pozycji, które nosi na ramionach każdy członek społeczeństwa, ma doniosłe implikacje, a najważniejszą z nich jest możliwość wystąpienia konfliktu między pozycjami (konfliktu pozycji), lub inaczej — konfliktu między rolami (konfliktu ról) przypisanymi do tych pozycji (P. Sztompka, 2002, s. 118). Poza konfliktem między pozycjami (konfliktem ról) oznaczającym niezgodność oczekiwań związanych z różnymi pozycjami zajmowanymi jednocześnie przez jedną osobę, P. Sztompka podnosi kwestię konfliktu w obrębie pozycji społecznej. Ten rodzaj konfliktu dotyczy niezgodności oczekiwań ze strony rozmaitych partnerów, z którymi ma typowo do czynienia każdy, kto zajmuje jakąś pojedynczą pozycję społeczną (P. Sztompka, 2002, s. 132).

Konflikt ról jest zjawiskiem narastającym w ponowoczesnym świecie. Współcześnie bowiem jednostka przynależy do wielu grup społecznych, a przynależność tę mogą ograniczać jedynie jej potrzeby oraz możliwości czasowe, organizacyjne, finansowe itp.

Im większej liczby grup jesteśmy członkami, tym stopień naszego zakorzenienia w nich słabnie. Bardzo często zmuszeni jesteśmy wybierać te pozycje, które są dla nas najważniejsze, odrzucając przy tym inne — mniej ważne. Wybór ten jest jednak coraz trudniejszy, gdyż nawet w momencie selekcji pojawiają się nowe grupy, stąd trudno nie odnieść wrażenia, że fragmentaryczność naszego uczestnictwa z pewnością nie maleje.

W przypadku społeczeństwa tradycyjnego mieliśmy do czynienia z ograniczoną liczbą grup, do których mogliśmy przynależeć, a dodatkowo istniały silnie zinternalizowane reguły kulturowe, które wskazywały, która z zajmowanych pozycji społecznych jest naczelna, a która peryferyjna. Społeczeństwo tradycyjne dawało poczucie bezpieczeństwa i zakorzenienia, w przeciwieństwie do ponowoczesności oferującej nam niemal nieograniczoną wielość wielości w pakiecie z ryzykiem, lękiem, zagubieniem, ale i szansami, możliwościami realizacji potrzeb osiągnięcia, niezależnie od umiejscowienia w strukturze społecznej.

Podobnie rzecz się ma w przypadku podziału ról społecznych między płciami. Społeczeństwo tradycyjne, choć zapewniało ramy bezpieczeństwa i stabilizacji kobiecie zorientowanej na realizację roli uczuciowej w rodzinie, ograniczało jej możliwości realizacji własnego (zrywającego z rolą żony, matki) scenariusza życiowego. Natomiast wraz z nadejściem ponowoczesności sytuacja została odwrócona i chociaż ramy bezpieczeństwa i stabilizacji okazują się trwale niczym zamki z piasku, to w zamian cenioną społecznie wartością staje się także wzór kobiety, która dokonuje ciągłych wyborów, w sytuacji gdy reguł kulturowych jest wiele i traktowane są jako jeden z drogowskazów, po które sięgamy w zależności od potrzeby, bez jakiegokolwiek pewności, że nie zamienimy ich na inne, jeśli będzie taka potrzeba.

Górny Śląsk jest regionem, w którym do 1989 roku dominował tradycyjny podział ról między płciami. Transformacja 1989 roku przyniosła jednak wielowymiarowe przemiany, zerwanie z jednowymiarowym kształtem funkcjonujących tutaj śląskich (szczególnie górniczych) rodzin i pogłębiając, a często aktywując konflikt ról wśród członków tutejszych rodzin.

Społeczna rola kobiety na Górnym Śląsku — obraz do 1989 roku

Specyfika regionu, jakim jest Górny Śląsk, uwarunkowana jest historycznie, a zasadniczym jej wyróżnikiem jest jego pograniczny charakter.

Pojęcie „region pogranicza kulturowego” odnosi się do takich obszarów — ulokowanych zazwyczaj peryferyjnie wobec wielkich centrów polityczno-administracyjnych — w których istnieje wyraźna świadomość społecznej odrębności, a regionalny układ kultury stanowi wynik wieloletniego przenikania licznych kultur i tradycji o różnicowanej proveniencji. Regiony pogranicza zmieniały w ciągu wieków przynależność państwową i administracyjną, a zamieszkującą je ludność cechują niejednoznaczne i różnicowane opcje narodowe. Zmiany przynależności państwowej Śląska były niezwykle istotnym procesem historycznym, który odcisnął piętno na jego losach (M.S. Szczepański, 1998, s. 17).

Poza pogranicznym charakterem Śląska tym, co stanowiło o jego specyfice, był fakt, że przez ostatnie stulecia był on wielkim i ważnym zagłębiem przemysłowym

Prus, później Rzeszy Niemieckiej i wreszcie Polski. Największy awans prestiżowy mieszkańców tego regionu dokonał się jednak po II wojnie światowej, wraz z nadejściem realnego socjalizmu i ideologii dowartościowującej pracującą tu klasę robotniczą. Najdotkliwsza degradacja pracującej tu klasy robotniczej rozpoczęła się wraz z transformacją 1989 roku.

W regionie górnośląskim (zajmującym 2,1% powierzchni kraju) w 1989 roku znajdowało się 520 państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, w tym 65 kopalń węgla kamiennego, 13 elektrowni i 19 hut żelaza. W publicznym sektorze gospodarki pracowało w 1989 roku 1,3 mln osób, z czego w przemyśle 779,8 tys. (20,9% wszystkich zatrudnionych w Polsce) (M.S. Szczepański, 1998, s. 43).

Transformacja 1989 roku miała charakter społeczny, polityczny, ekonomiczny i ekologiczny. Oznaczała zerwanie z dnia na dzień z tym, co wykształcone zostało w całej 45-letniej historii Polski.

Proces radykalnych zmian na Górnym Śląsku, rozpoczęty wraz transformacją 1989 roku skutkował likwidacją, bankructwem lub prywatyzacją zakładów pracy. W rezultacie liczba miejsc pracy zmniejszyła się o 300 tys., a mieszkające tu rodziny poza degradacją ekonomiczną spotkała jeszcze degradacja prestiżowa (M.S. Szczepański, 1997, s. 189—191).

Próbując zatem podjąć problematykę społecznej roli kobiety w tym szczególnym regionie, nie można pominąć kontekstu historycznego, w którym funkcjonujące tutaj rodziny zawsze były silnie osadzone. Wiązało się to oczywiście z bogatą historią Śląska, którego mieszkańcom nie raz już dane było mierzyć się z jakże trudną rzeczywistością.

Transformacja branżowa (górnicza) dla mieszkańców Śląska okazała się trudną przeprawą. Zdaniem M.S. Szczepańskiego, „Najpoważniejszych i wielowymiarowych zmian transformacyjnych doświadczyła tradycyjna rodzina robotnicza województwa. W pierwszej kolejności to właśnie jej członkowie odczuli wyraźny ubytek miejsc pracy, głównie w przemyśle ciężkim, zwłaszcza w górnictwie i hutnictwie” (M.S. Szczepański, 1998, s. 51).

G. Albrecht z University of Newcastle badał psychospołeczne skutki, jakie w społecznościach górniczych wywołała likwidacja przemysłu górniczego. Opisywał utratę poczucia stabilizacji spowodowaną przez świadomość głębokiego kryzysu, jaki dotknął to środowisko (Z. Bauman, 2011, s. 216).

Doświadczenia związane z utratą miejsc pracy zwłaszcza w górnictwie i hutnictwie na Śląsku były szczególnie dotkliwe dla tych rodzin, w których mężczyzna (mąż, ojciec) był jedynym żywicielem rodziny. Jednak wbrew stereotypowemu pogładowi społeczna rola nie wszystkich mieszkanki Górnego Śląska *kończyła się* na kościele (*kirche*), kuchni (*kuche*) i dzieciach (*kinder*). O ile w tradycyjnych rodzinach górniczych klimat nie sprzyjał podejmowaniu przez kobiety zawodowej aktywności, o tyle w mniej przywiązanych do tradycji i niezwiązanych z górnictwem rodzinach sytuacja wyglądała zgoła inaczej. Należy zatem pamiętać o zróżnicowanych statusach i mówić raczej o charakterystycznych rolach (nie roli) wynikających z niejednorodnego ułożenia w strukturze społecznej kobiet mieszkających na Śląsku.

Przyjmuje się, że warunki sprzyjające masowej aktywizacji zawodowej kobiet pojawiły się po 1945 roku i wynikały przede wszystkim z założeń ideologicznych nowego ustroju. Presja konieczności podejmowania przez kobiety pracy zawodowej miała egalitarny charakter, dotyczyła wszystkich warstw społecznych i miała bardziej wymiar bytowy niż bohaterski. Wysoka aktywność zawodowa kobiet w okresie gospodarki centralnie planowanej miała swoje źródła także w szerokim dostępie do edukacji, migracji ze wsi do miast, rozwoju prawa chroniącego pracę kobiet, a także instytucji ułatwiających łączenie obowiązków zawodowych z rodzinnymi (A. Zachorowska-Mazurkiewicz, 2006, s. 81).

Zdaniem A. Titkow, na temat aktywności zawodowej kobiet powstało wiele mitów, a jeden z nich dotyczy właśnie przekonania, że okres po II wojnie światowej stanowi szczególny przełom w pojmowaniu społecznej roli kobiety. Przyznaje się państwu socjalistycznemu istotną rolę w lansowaniu modelu i kształtowaniu wzoru kobiety aktywnej zawodowo, wyemancypowanej, wyzwolonej. Tymczasem masowe wejście kobiet na rynek pracy przypada na drugą połowę XIX wieku i dotyczy głównie Królestwa Polskiego i Śląska (A. Titkow, 1997, s. 79).

Rola matki, choć bez wątplenia zdeterminowana czynnikami biologicznymi, w znacznym stopniu stanowi także konstrukt społeczny. W myśl koncepcji *gender* to właśnie społeczeństwo wyznacza kobiecie znacznie większy zakres obowiązków związanych z opieką nad dzieckiem niż mężczyźnie (A. Dzik, 2008, s. 126).

Spółczesność przednowoczesna w sposób szczególny uprawomocniało poświęcenie się aktywności zawodowej kosztem pełnienia ról rodzinnych w przypadku mężczyzny, a potępiało analogiczne zachowanie w przypadku kobiety. Znajdowało to wyraz także w procesie socjalizacji, gdzie oczekiwania wobec dziewczynek były formułowane odmiennie w stosunku do oczekiwań wobec chłopców.

L. Jamieson uważa, że okres przedindustrialny (przednowoczesny) cechował *gospodarczy układ* w odniesieniu do małżeństwa i rodzenia dzieci. Układ ten (usankcjonowany normami religijnymi, prawnymi i wspólnotowymi) zakładał, że mężczyźni rządzą, a kobiety wydawały na świat potomstwo.

„Podziały na obowiązki męskie i kobiece stały się szczególnie wyraźne wraz z oddzieleniem prywatnego domu (miejsca darmowej pracy kobiet) od publicznego miejsca pracy (nowoczesnego sposobu zapewnienia bytu przez pracę zarobkową). Nadal utrzymywała się obiektywna przewaga mężczyzny nad zależnymi od nich finansowo kobietami. W miarę trwania XX stulecia małżeństwu nadawano coraz bardziej romantyczny charakter. Już w połowie wieku nacisk ekspertów na miłość, seks i sam związek pociągał za sobą równość, wzajemność i głębokie zrozumienie pomiędzy małżonkami” (L. Jamieson, 2008, s. 116—117).

Autorzy (spoza kręgu feministycznego) piszący w latach 70. na temat podziału ról między płciami traktowali zwykle podział pracy i obowiązków oparty na płci jako naturalny. Uważali, że pozostawanie kobiety w domu stanowiło logiczne następstwo podziału na sferę pracy zarobkowej i dom, nad którym kobieta sprawuje opiekę i gdzie rodzi dzieci (L. Jamieson, 2008, s. 126).

Wracając do roli kobiet mieszkających na Górnym Śląsku, należy uwzględnić specyficzne społeczno-kulturowe czynniki, które oddziaływały na tutejsze rodzi-

ny. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że pracownicy górnictwa stanowili do II wojny światowej społeczność zespoloną silnymi więziami, nie tylko zawodowymi. Sprawą oczywistą było dziedziczenie zawodu i stały związek z zawodem obejmujący mężczyzn w rodzinie dalszej i bliższej. Co więcej, żony górników wywodziły się najczęściej z tych samych środowisk, a liczni bracia obojga małżonków oraz mężowie ich sióstr także przeważnie pracowali w górnictwie. Wśród innych atrybutów tutejszych rodzin należy wymienić naczelną pozycję mężczyzny, wielodzietność oraz brak dostępu żony górnika do miejsca, gdzie pracował jej mąż. Rytm i czas pracy w kopalni wpływały na rytm życia i organizację gospodarstwa domowego. Z uwagi na trud pracy w kopalni górnik był uprawniony do biernego życia w rodzinie, co oznaczało, że na kobiecie spoczywał ciężar utrzymania domu w należytym porządku i zajęcie się niemal wszystkimi obowiązkami (rola ta była wysoko ceniona). Występował wyraźny podział zadań w rodzinie na ekonomiczną — sprawowaną przez ojca i opiekuńczo-wychowawczą — sprawowaną przez matkę (wychowaniem dzieci, szczególnie córek, w śląskich rodzinach robotniczych zajmowały się wyłącznie matki). Nie sposób zatem nie zauważyć, że rynek pracy w regionie górnośląskim nie sprzyjał zatrudnianiu kobiet (E. Górnikowska-Zwolak, 2000, s. 82—103).

Wiele społeczno-kulturowych czynników, które oddziaływały na sposób funkcjonowania górnośląskich rodzin, stanowiło przede wszystkim bariery utrudniające aktywność zawodową kobiet. Kobiety, nawet jeśli podejmowały aktywność zawodową, przestawały pracować wraz z zamążpójściem. Co prawda w latach powojennych część kobiet na Górnym Śląsku była aktywna zawodowo, jednak aktywność ta wynikała przede wszystkim z presji ekonomicznej. Przemiany w tym względzie przyniosły dopiero lata 70. i 80. XX wieku.

Właśnie w latach 70. mieszkanki Górnego Śląska zaczęły podejmować aktywność zawodową, aby zaspokoić własne potrzeby i ambicje. Wówczas też podział zajęć w rodzinie na *męskie* i *kobiece* ulegał zacieraniu — choć dotyczyło to przede wszystkim młodszych małżeństw. Badania obrazujące przemiany wzorów męża i żony w tym okresie wskazują, że zaszły zmiany w postawie wobec pracy zawodowej kobiet (z badań młodzieży robotniczej wynika, że ponad połowa młodych mężczyzn wyrażała chęć, aby ich przyszła żona pracowała zawodowo, te same badania wykazały, że prawie wszystkie kobiety chciały pracować po zamążpójściu). Dodatkowo praca zawodowa małżonków stała się w coraz większym stopniu płaszczyzną wspólnych zainteresowań i porozumień, a tylko 17% badanych mężczyzn pragnęło widzieć swoją przyszłą żonę w tradycyjnej roli organizatorki życia rodziny. Również podział obowiązków domowych uległ zmianie (przyszli mężowie deklarowali chęć wspólnego sprzątanía — 59%, przygotowywania posiłków — 27%, prania — 52%, zakupów — 36%, pielęgnacji niemowląt — 32%, opieki nad dziećmi starszymi — 74%). Co ważne, 71% kobiet i 68% mężczyzn twierdziło, że obydwójce małżonkowie powinni mieć jednakowy udział w sprawowaniu władzy i być równorzędnym autorytetem dla dzieci (E. Górnikowska-Zwolak, 2000, s. 119—123).

Przemiany lat 70. i 80. oznaczały rzeczywistą reorganizację we wnętrzach domostw na Śląsku. Nic bowiem w tak silnym stopniu nie przekształcała struktury

życia domowego (szczególnie rodziny z tradycyjnym podziałem obowiązków) niż fakt podjęcia przez kobietę zawodowej aktywności. Zawodowa aktywność podejmowana przez mieszkanki Górnego Śląska zapoczątkowała rozłam w tym silnie zarysowanym podziale ról między płciami, tworząc warunki dla bardziej egalitarnego charakteru zawieranych tutaj małżeństw. Pomimo nakreślonych przemian wzorów męża i żony na Górnym Śląsku nadużyciem byłoby wnioskować, że przed 1989 rokiem panowały sprzyjające warunki rozwoju karier zawodowych kobiet. Rynek pracy na Śląsku nadal był bardziej dostępny dla mężczyzn niż dla kobiet, kobiety — jeśli pracowały, to w sektorach mniej opłacanych, a ich zarobki nadal traktowane były jako dochód dodatkowy.

Transformacja 1989 roku nie przyniosła jednak w tym względzie zasadniczych przemian. Transformacja — o czym wcześniej wspomniano — była dla mieszkańców Śląska szczególnie trudnym doświadczeniem związanym z restrukturyzacją górnictwa i utratą miejsc pracy. Nie od dziś natomiast wiadomo, że jeśli pojawia się problem bezrobocia bądź wzrasta odsetek osób bezrobotnych, w największym stopniu dotyka on właśnie kobiet.

W ten sposób, przechodząc od gospodarki centralnie sterowanej, gdzie lansowany był model pełnego zatrudnienia niezależnie od posiadanych kwalifikacji, kobiety na Śląsku znalazły się w zupełnie nowej, wolnorynkowej rzeczywistości, w której możliwość pracy stała się społecznym dobrem nie tylko cenionym, ale jeszcze zarezerwowanym dla osób o odpowiednich kwalifikacjach.

Spółeczna rola kobiety na Górnym Śląsku — współczesna perspektywa

Transformacja 1989 roku była bez wątpienia zmianą gwałtowną, radykalną i podważającą w sposób fundamentalny zasadność utrwalonego przez pokolenia porządku normatywnego. Wzmocniła też przeświadczenie, że świat się zmienił, a przyjęte i zakonserwowane ramy *jedynie słusznej* ideologii już nie wrócą. Co więcej transformacja zapoczątkowała legitymizację otwartości myślenia, budowania własnego poczucia tożsamości, rozwijania indywidualizmu czy zrywania z utartymi schematami, także dotyczącymi podziału na role typowo *męskie i kobiece*.

Gwałtowne zmiany społeczne wymuszają partykularne i bardziej intensywne związki intymne, które osłabiają nierówności kobiet i mężczyzn. Zmiany społeczne zmuszają też ludzi do samorefleksyjności i *świadomego podtrzymywania znaczenia siebie samych*, a także do dokonywania wyboru, w jakich stosunkach osobistych chcą uczestniczyć. Natomiast zwiększona samoświadomość daje nowe możliwości poznania i zrozumienia zarówno mężczyźnie, jak i kobiecie własnych potrzeb emocjonalnych (L. Jamieson, 2008, s. 134).

Rodzina współczesna zarówno doświadcza zmian, które ukształtowały ją w poprzednim okresie, jak i podlega nowym zmianom wynikającym z cech

i procesów społeczeństwa industrialnego. Wśród zmian charakterystycznych dla współczesnej rodziny i społecznej roli kobiety na uwagę zasługują przede wszystkim wzrost autonomizacji i tendencji wolnościowych, a także indywidualizacji (nacisk na rozwój samego siebie, osiągnięcie indywidualnych celów i równość możliwości — zwłaszcza dla kobiet), zmiany w relacjach małżeńskich wynikające z pogłębiającego się egalitaryzmu życia małżeńskiego i rodzinnego, a także wzrost oczekiwań co do podejmowania przez kobiety pracy poza domem oraz większego włączania się mężów i ojców w życie rodziny. O zmianach charakterystycznych dla rodziny współczesnej świadczyć może również wspólna działalność partnerów w związku małżeńskim, którzy razem planują, realizują zadania i spędzają czas wolny (w literaturze zaczyna się używać określeń *małżeństwo partnerskie*), odchodzenie od modelu, w którym jedynym żywicielem był mężczyzna, a oczekiwania co do roli każdej płci były jasno sformułowane, czy *uwolnienie* jednostki od tradycyjnych więzi społecznych i zobowiązań. Rodzina współczesna stała się bazą przygotowującą młode pokolenie do samodzielnego życia — pomaga zdobyć wykształcenie, wspiera rozwój indywidualny jednostki z uwagi na jej uzdolnienia, potrzeby i zainteresowania. Obserwuje się także odchodzenie kobiet od tradycyjnie przypisywanych im ról, a także występowanie konfliktu ról wynikającego ze sprzeczności między wymogami rynku pracy i wymogami partnerstwa oraz między zawodową i rodzinną rolą kobiet (A. Kwak, 2005, s. 17—29).

Zmiany w obrazie polskiego społeczeństwa niemal od początku transformacji systemowej pozwalają śledzić badania prowadzone przez wiele ośrodków badawczych, a także w ramach *Diagnozy Społecznej*.

Z badań CBOS dotyczących województwa śląskiego wynika, że dorośli mieszkańcy żyjący z kimś w związku najczęściej (22%) określali go jako zmodernizowaną wersję modelu tradycyjnego: *Zarówno mąż (partner), jak i żona (partnerka) pracują zawodowo, mąż (partner) poświęca więcej czasu na pracę zawodową, żona (partnerka) zaś oprócz pracy zawodowej zajmuje się prowadzeniem domu, wychowywaniem dzieci itp.*

W co piątej rodzinie (20%) mamy do czynienia z tradycyjnym podziałem obowiązków: *Jedynie mąż (partner) pracuje, zarabiając na zaspokojenie potrzeb rodziny, żona (partnerka) zajmuje się prowadzeniem domu, wychowywaniem dzieci itp.*

Model partnerski — *Mąż (partner) i żona (partnerka) mniej więcej tyle samo czasu przeznaczają na pracę, oboje w równym stopniu zajmują się domem, dziećmi* — wskazało 16% badanych żyjących w związkach, a 23% gospodarstw wybrało opis: *Ani mąż (partner), ani żona (partnerka) nie pracują zawodowo*. Głównie są to gospodarstwa emeryckie.

Podział obowiązków w rodzinach mieszkających na terenie województwa śląskiego jest bardzo podobny do tego, jaki wyłania się na podstawie wyników uzyskanych w badaniach ogólnopolskich (B. Badora, 2008, s. 8—9).

W rejestr zmian charakterystycznych dla współczesnej rodziny mieszkającej na Śląsku wpisuje się także odejście od religijności. Religijność tak charakterystyczna dla tradycyjnej rodziny na Śląsku staje się sprawą przeszłości.

Z *Diagnozy Społecznej 2011* wynika, że najbardziej religijnymi województwami są: podkarpackie, małopolskie, opolskie i lubelskie, a najmniej: zachodniopomorskie, łódzkie, warmińsko-mazurskie i dolnośląskie. Największe miasta (powyżej 500 tys. mieszkańców) są najmniej religijne (do kościoła nie chodzi 49% mieszkańców miast i 21% ludności wiejskiej) (J. Czapiński, 2011, s. 27).

Udział w praktykach religijnych na Śląsku związany jest z płcią, wiekiem, wykształceniem i miejscem zamieszkania badanych. W praktykach religijnych częściej uczestniczą kobiety niż mężczyźni, wśród mężczyzn jest też większy odsetek niepraktykujących w ogóle (13% mężczyzn wobec 9% kobiet) (B. Badora, 2008, s. 50).

Wracając do aktywności zawodowej kobiet, warto zwrócić uwagę na sprzeczne opinie na temat ich karier zawodowych. Z jednej strony uważa się, że kobiety nie są zainteresowane pełnieniem funkcji kierowniczych, co ma wynikać z obawy przed dodatkowym obciążeniem i odpowiedzialnością. Z drugiej jednak strony, można zauważyć, że lansowany jest wzór kobiety sukcesu, zajmującej odpowiedzialne stanowisko czy występującej w roli pracodawcy (R. Thurow, 1997, s. 85).

Z badań przeprowadzonych przez K. Hoffmann na temat miejsca pracy zawodowej w życiu młodych Ślążaczek wynika, że rzadziej podejmują one pracę na stanowiskach kierowniczych, a w swych wyborach kierują się pragmatyzmem. Młode Ślążaczki w swych decyzjach zawodowych wybierają częściej zawody opiekuńcze, pozwalające im łączyć pracę zawodową z życiem rodzinnym i wychowaniem dzieci (K. Hoffmann, 2010, s. 339).

Wyniki tych samych badań pozwoliły wnioskować, że współczesne młode Ślążaczki najczęściej kształcą się w kierunku zawodów związanych ze szkolnictwem, ekonomią, zarządzaniem, usługami osobistymi, a spora część kobiet w tej grupie nie ma zawodu. Wśród badanych kobiet można wyróżnić następujące typy przygotowania zawodowego (K. Hoffmann, 2010, s. 225—226):

- Ślążaczki-nauczycielki, legitymujące się zawodem nauczyciela lub pedagoga, są to kobiety wykształcone, które same kwalifikują siebie do grupy inteligencji, a także kadry kierowniczej i pracowników umysłowych niższego szczebla; w większości pracują w zawodach wyuczonych, tj. jako nauczycielki, przed-szkolanki czy pedagodzy; ich rodzice są również osobami wykształconymi;
- Ślążaczki-ekonomistki, osoby o różnym poziomie wykształcenia: od zasadniczego zawodowego do wyższego magisterskiego; zaliczają się do grup pracowników umysłowych niższego szczebla, kadry kierowniczej, inteligencji oraz pracujących na własny rachunek; pracują zgodnie z obranym przez siebie kierunkiem kształcenia, najczęściej na stanowiskach księgowej, kadrowej, kierownika własnej firmy, doradcy, handlowca i innych stanowiskach administracyjno-biurowych; rodzice tych kobiet mają co najwyżej wykształcenie średnie zawodowe (najczęściej jednak zasadnicze zawodowe);
- Ślążaczki-do usług, kobiety kształcące się i pracujące w placówkach usługowych różnego typu (np. zakładach fryzjerskich, gastronomicznych); wykształcone są na poziomie zawodowym (zasadniczym lub średnim) i należą do kategorii robotnic, pracowników fizyczno-umysłowych oraz przedsiębiorców

indywidualnych; rodzice tych kobiet mają określone przygotowanie w zakresie konkretnego zawodu (na poziomie zasadniczym lub średnim), a niektórzy prowadzą własną działalność gospodarczą;

- Ślāzaczki-uczące się, kobiety nieposiadające zawodu głównie z powodu kontynuacji nauki na studiach lub w szkołach policealnych; najczęściej pracują na stanowisku sprzedawcy w punktach handlowo-usługowych; czasem są to pracownice administracyjno-biurowe; ich matki są dobrze wykształcone (wykształcenie średnie lub wyższe), podczas gdy ojcowie mają najczęściej wykształcenie zasadnicze zawodowe lub podstawowe.

Czyniąc dalsze odniesienia do badań K. Hoffmann, należy mieć na uwadze, że współczesne młode Ślāzaczki są zdania, że pracujące matki są w stanie zapewnić dziecku tyle samo ciepła, ile niepracujące, a ojcowie mogą się zajmować dziećmi równie dobrze, jak matki. Jednocześnie uważają, że małe dzieci cierpią, kiedy ich mamy pracują. Z opinii badanych wynika też, że rodzina nie przeszkadza w osiągnięciu sukcesu zawodowego, a dzieci nie ograniczają rozwoju zawodowego matek. Ale chociaż badane Ślāzaczki uważają, że zajmowanie się domem nie może przynosić tyle samo satysfakcji, co praca zawodowa, to nie poświęciłyby rodziny na rzecz kariery zawodowej (K. Hoffmann, 2010, s. 377).

W kontekście aktywności zawodowej kobiet na uwagę nadal zasługuje problem rozbieżności w dochodach aktywnych zawodowo kobiet i mężczyzn. Rozbieżność dotyczy także szans w powrocie na rynek pracy emigrujących kobiet i mężczyzn.

Z *Diagnozy Społecznej 2011* wynika, że kobiety, które podnoszą swoje kwalifikacje, charakteryzują się niższym średnim dochodem w porównaniu z mężczyznami aktywnymi edukacyjnie, a także mniejszym wzrostem dochodów. W latach 2009—2011 dochody mężczyzn w tej grupie rosły szybciej niż dochody kobiet (24% wobec 21%), a luka dochodowa według płci zwiększyła się do 18%.

Podobnie rzecz się ma w przypadku osób powracających z emigracji zarobkowej, których sytuacja zawodowa także jest zróżnicowana ze względu na płeć. Osoby powracające są na ogół bardziej aktywne na rynku pracy niż osoby niewyjeżdżające, ale jedynie mężczyźni częściej pracują i zakładają firmy. Wśród powracających kobiet bezrobocie jest trzykrotnie częstsze niż wśród kobiet ogółem (J. Czapinśki, 2011, s. 23—24).

Emigracja — a w szczególności emigracja kobiet, uważana jest za jedną z najważniejszych przyczyn odpowiadających za kryzys rodziny.

Poza emigracją zarobkową wśród głównych „grzechów” rodziny współczesnej A. Bałandynowicz akcentuje zanik więzi rodzinnych i autorytetu rodzica, a także odejście od tradycji przejawiającej się dowartościowaniem znaczenia domu, wspólnym świętowaniem i wspólnym spożywaniem posiłków. Jego zdaniem, zredukowane zostały funkcje wychowawcze domu rodzinnego, nastąpił też wzrost anonimowości życia jego członków, co koresponduje z odejściem od prawdziwego wychowania, które uczy dawania i odpowiedzialności. Co więcej — kontynuuje A. Bałandynowicz — mamy do czynienia z zanikiem zainteresowania sprawami rodziny, aprobowaniem swobody i niekontrolowanej wolności oraz zanikiem „kształtowania wstydu”. Nie powinien zatem dziwić wzrost liczby związków

partnerskich, wzrost liczby separacji i rozwodów, przedłużenie okresu dzieciństwa, czy wzrost liczby urodzeń w związkach pozamałżeńskich (A. Bałandy-nowicz, 2012).

Zdaniem W. Świątkiewicza, obecny kryzys demograficzny to przede wszystkim kryzys wartości i kryzys człowieka jako wartości, a także kryzys rodziny jako naturalnego środowiska wychowawczego. „Najradykałniejszym wyrazem kryzysu rodziny jest podważanie jej sensu jako trwałej i podstawowej wspólnoty życia ludzkiego. Wpisanie jej w labilne reguły rozwichrzonego świata wartości”. Jednak kryzys rodziny to nie to samo, co zjawiska kryzysowe w rodzinie (te zawsze towarzyszyły człowiekowi), które — choć budziły społeczny niepokój, nie kwestionowały sensu trwania przy rodzinie (W. Świątkiewicz, 1997, s. 181).

M.S. Szczepański uważa, że współcześnie mamy do czynienia raczej z metamorfozą rodziny niż z jej głębokim kryzysem. Natomiast — dodaje, trzeba pamiętać, że procesowi transformacji często towarzyszy rozchwianie norm, które obserwujemy obecnie w Polsce (J. Duda, 2007, s. 100).

Z badań K. Hoffmann wynika, że rozchwianie norm w mniejszym stopniu dotyczy młodych Ślążaczek niż pozostałych mieszkanek (mieszanych i napływowych) Śląska. Młode Ślążaczki na tle pozostałych mieszkanek Śląska wyróżnia silniejsze przywiązanie do rodziny i przekonanie, że posiadanie dzieci nie stanowi przeszkody w rozwoju zawodowym. Młode Ślążaczki mają też mniejsze przekonanie co do tego, że praca jest najlepszym sposobem zdobycia niezależności przez kobietę, a także równego podziału ról w rodzinie (K. Hoffmann, 2010, s. 379).

Choć zmiana społecznej roli kobiety na Śląsku przebiega raczej ewolucyjnie (niż rewolucyjnie), to jednak wpisuje się w rejestr współczesnych zmian epoki ponowoczesnej, której stałym elementem jest konflikt ról przypisany do człowieka niezależnie od jego płci.

Zakończenie

Odwołując się do goffmanowskiego wyobrażenia życia społecznego, można stwierdzić, że życie społeczne to nie wyobrażenie trwałych i spoistych struktur społecznych. Życie to raczej wyobrażenie ustronnej, krętej ścieżki, chybliwego pomostu. „Z tego punktu widzenia ludzie są akrobatami i graczami, którzy oderwali się jakoś od struktur społecznych, a nawet od kulturowo ustalonych ról” (A.W. Gouldner, 2003, s. 379).

Kontynuując goffmanowską metaforę, można stwierdzić, że współczesne kobiety są akrobatkami, które miały odwagę oderwać się od kulturowo określonych i narzuconych im ról żon i matek po to, by odkrywać i odgrywać inne role społeczne.

Nie bez znaczenia w tym wszystkim jest poziom rozwoju danego społeczeństwa, w którym jednostkom przychodzi te role odgrywać. Tylko rozwinięte społeczeństwo

oferuje bowiem zróżnicowany repertuar ról społecznych, w przeciwieństwie do społeczeństwa mniej rozwiniętego, które to narzuca zarówno same role społeczne, jak i sposób ich odgrywania.

Odrotnie rzecz się ma z konfliktem ról, który za sprawą rozwoju społecznego staje się częścią ludzkiej egzystencji (bez przynależności płciowej). Bo chociaż rozwój społeczny powoduje, że możliwość uczestnictwa w różnych grupach wzrasta, sprawia jednocześnie, że coraz trudniej o zakorzenienie w otaczającej nas rzeczywistości, co potęguje jej fragmentaryczność.

Literatura

- Badora B., 2008: *Jak się żyje w województwie śląskim? „Opinie i diagnozy”*, nr 11 (12) [CBOS, Warszawa].
- Bałandynowicz A., 2012: Referat wygłoszony 12 maja 2012 roku podczas konferencji: *Trud i siła współczesnej rodziny*.
- Bauman Z., 2011: *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*. Warszawa: WL.
- Berger P.L., 2002: *Zaproszenie do socjologii*. Warszawa: PWN.
- Cicourel A.V., 2006: *Procedury interpretacyjne i reguły normatywne w procesie negocjacji statusu roli*. W: A.J. Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski: *Współczesne teorie socjologiczne*. T. 2. Warszawa: „Scholar”.
- Czapiński J., Panek T., red., 2011: *Diagnoza Społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*. Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.
- Duda J., 2007: *Życie to socjologia. Z prof. Markiem S. Szczepańskim rozmawia Jerzy Duda*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Dzik A., 2008: *Kobiety w męskim świecie. „Przegląd Socjologii Jakościowej”*. T. 4, nr 1.
- Goode W.J., 2005: *Teoria napięcia w roli*. W: P. Sztompka, M. Kucia: *Socjologia. Lektury*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Gouldner A.W., 1970: *The Coming Crisis of Western Sociology*. New York: Basic Books.
- Górnikowska-Zwolak E., 2000: *Szkic do portretu Ślązaczki. Refleksja feministyczna*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Hoffmann K., 2010: *Miejsce pracy zawodowej w życiu młodych ślązaczek. Studium socjologiczne*. Wrocław [praca doktorska].
- Jamieson L., 2008: *Od rodziny do intymności*. W: P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska, red.: *Socjologia codzienności*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Kwak A., 2005: *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Merton R.K., 2005: *Zestawy ról, zestawy statusów społecznych i sekwencje statusów społecznych w czasie*. W: P. Sztompka, M. Kucia: *Socjologia. Lektury*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Parsons T., 1972: *Szkice z teorii socjologicznej*. Warszawa: PWN.
- Szczepański J., 1963: *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: PWN.
- Szczepański M.S., 1998: *Opel z górniczym pióropuszem. Restrukturyzacja województwa katowickiego i społeczne uwarunkowania*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.

- Szczepański M.S., 1997: *Rodzina w procesie restrukturyzacji: Instytucja zapoznania. Przypadek województwa katowickiego*. W: K. Faliszek, E. McLean Petras, K. Wódz: *Kobiety wobec przemian okresu transformacji*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Sztompka P., 2002: *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Świątkiewicz W., 1997: *Rodzina wobec kryzysu wartości*. W: K. Faliszek, E. McLean Petras, K. Wódz: *Kobiety wobec przemian okresu transformacji*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Thurów R., 1997: *Aktywność zawodowa kobiet a struktura władzy i układ ról społecznych w rodzinie współczesnej w Polsce*. W: L. Janiszewski: *Współczesne rodziny Polskie w okresie radykalnych zmian społecznych*. Materiały z konferencji naukowej, Łukęcin 4—5 grudnia 1997.
- Titkow A., 1997: *Kobiety pod presją*. W: L. Janiszewski: *Współczesne rodziny Polskie w okresie radykalnych zmian społecznych*. Materiały z konferencji naukowej, Łukęcin 4—5 grudnia 1997.
- Turowski J., 2001: *Socjologia. Małe struktury społeczne*. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Zachorowska-Mazurkiewicz A., 2006: *Kobiety i instytucje. Kobiety na rynku pracy w Stanach Zjednoczonych, Unii Europejskiej i w Polsce*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Znaniński F., 2001: *Grupy społeczne jako wytwory uczestniczących w nich jednostek*. W: J. Turowski: *Socjologia. Małe struktury społeczne*. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Znaniński F., 2003: *Socjologia wychowania*. T. 1. W: J. Szacki: *Historia myśli socjologicznej*. Warszawa: PWN.